

Z bólem i żalem żegna cały kraj Aleksandra Zawadzkiego

U trumny przewodniczącego Rady Państwa

WARSZAWA (PAP). Poniedziałkowe przedpołudnie — 10 sierpnia. Już trzeci dzień rzesze warszawiaków, delegacje z całego kraju gromadzą się przed gmachem Rady Państwa. W skupieniu i powadze tworzy się ludzki potok, który przez wiele godzin szeroką strugą przepływać będzie nieprzerwanie przez kłosem spowitą Salę Kolumnową.

Na wysokim, okrytym białą — czerwoną flagą katafalku — otwarta trumna ze zwłokami Aleksandra

Park Ujazdowski, Wiejska — dojdzie do głównego wejścia gmachu Rady Państwa, gdzie od chwili śmierci jej

Kwiaty — goździki, róże, gladiole. Pojedyncze i w całych nęcach. Od instytucji, zakładów pracy i od pojedynczych osób. Składają hołd Aleksandrowi Zawadzkiemu i ci, którzy mieli okazję spotkać się z nim i ci, którzy znają go tylko z jego działalności, ze zdjęć w prasie, z telewizji.

Honorową wartę zacią-



W sobotę, 8 sierpnia 1964 r. trumna ze zwłokami Aleksandra Zawadzkiego wystawiona została w Sali Kolumnowej Rady Państwa. Na zdjęciu: rodzina zmarłego i najbliżsi współpracownicy u trumny Aleksandra Zawadzkiego.

Zawadzkiego. Żalem i bólem żegna przewodniczącego Rady Państwa cały kraj.

U trumny — tak jak i w dniach poprzednich — czuwają żona, córka i siostra, krewni, najbliżsi przyjaciele.

Po bokach katafalku — nieruchome sylwetki warty Wojska Polskiego.

Godzina 10. Zbliża się grupa pracowników kancelarii Rady Państwa z zastępcą szefa kancelarii — Franciszkiem Nowakiem i grupą pracowników kancelarii Sejmu PRL z szefem kancelarii — Stanisławem Skrzyszewskim. Znalazli do-
brze Zmarłego. Przez wiele lat spotykali się z nim codziennie pracowali pod jego kierunkiem. Składają u stóp trumny wieniec i zaciągają wartę honorową.

Minąć muszą prawie 4 godziny, aby krok za krokiem poprzez Agrikolę,

przewodniczącego gość państwa umieszczono na wielkim, z kuru czarnego sporządzonym tle. Czekają już nie tysiące, ale dziesiątki tysięcy ludzi.

Wieniec przed katafalkiem składa Marszałek Polski Marian Spychalski. Staje on następnie na warcie honorowej wraz z wiceministrami obrony narodowej gen. broni Jerzym Bordziłowskim i gen. dyw. Wojciechem Jaruzelskim oraz zastępcą szefa Sztabu Generalnego WP gen. dyw. Marianem Graniewskim.

Wartę przejmują następnie członkowie Komitetu Dzielnicowego partii na Woli. Marszałek Spychalski składa kondolencje rodzinie.

Warty pełnią kolejno delegacje: kolejarzy, mieszkańców Łodzi, KW PZPR w Kielcach z I sekretarzem KW Franciszkiem Wachowiczem, warszawscy weterani ruchu robotniczego.

ga delegacja Komitetu Dzielnicowego PZPR Praga-Południe, a później grupa przedstawicieli Rzeszowa. W chwili późniejszej do Sali Kolumnowej przybywa delegacja Republiki Kuby.

Trzyosobowej delegacji przewodniczy ambasador Republiki Kuby w Polsce, dr Fernando L. Florez Ibarra, a w jej skład wchodzi ambasador Republiki Kuby w Czechosłowacji — Armando Florez Ibarra i am-

basador Republiki Kuby w Rumunii — Jan Karol Wendel.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Do Warszawy przybyły delegacje zagraniczne na pogrzeb A. Zawadzkiego

WARSZAWA (PAP). W nocy z niedzieli na poniedziałek przybyły do Warszawy pierwsze osobowości z zagranicy, by wziąć udział w uroczystościach żałobnych i pogrzebie Aleksandra Zawadzkiego. Przybył zastępca przewodniczącego Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Ludowego Mongolskiej Republiki Ludowej, członek KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej — Bazarin Szirendew. Na lotnisku Okęcie powitał go I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania — Tadeusz Gede oraz przedstawiciele MSZ.

Wczoraj rano do Warszawy przybyła delegacja węgierska, na czele której stoi członek Biura Politycznego KC WSPR, zastępca przewodniczącego Rady Prezydialnej WRL — Sandor Gaspar. Delegację witał członek Biura Politycznego KC PZPR — Stefan Jędrzychowski.

W godzinach przedpołudniowych przybyła delegacja Ludowej Republiki Bułgarii, na czele której stoi przewodniczący Prezydium Zgromadzenia Narodowego LRB — Georgi Traikow.

Gościa na lotnisku powitali: Edward Ochab, Bolesław Podedworny, Zenon Nowak, Julian Horodecki, Maria Wierna. Kompania honorowa WP oddała Georgii Traikowowi honory wojskowe.

Wkrótce potem na lotnisku wylądował samolot z delegacją jugosłowiańską z generałem Iwanem Gosnjakiem — członkiem Komitetu Wykonawczego KC ZKJ, ministrem obrony narodowej.

Delegację witali Marian Spychalski i Jan Dąb-Kociol.

Kilka minut po godz. 16 wylądował na Okęcie samolot specjalny z Moskwy, na pokładzie którego przybyła rządowa delegacja radziecka na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa PRL. Na czele delegacji stoi przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Anastas Mikojan. W skład delegacji wchodzi: zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Jus Tas Palekisz, sekretarz KC KP Białorusi Fiodor Sarganow i ambasador ZSRR w Polsce Awierkij Aristow.

Na lotnisku delegację powitali: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, członkowie Biura Politycznego partii Józef Cyrankiewicz, Edward Gierek, Zenon Kliszko, Ignacy Loga — Sowiński, Edward Ochab, sekretarz Rady Państwa Julian Horodecki oraz ministrowie.

Po południu przybyła do Warszawy delegacja CSRS na pogrzeb Aleksandra Zawadzkiego, na czele której stoi członek Prezydium KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego CSRS Bohuslav Lastowiczka. Delegację powitali Adam Rapacki i Jan Karol Wendel.

Następnie przybyła rządowa delegacja rumuńska na pogrzeb przewodniczącego Rady Państwa. Na czele delegacji stoi Gheorghe Apostol, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Komunikat w sprawie uroczystości żałobnych

Komisja dla zorganizowania pogrzebu Towarzysza ALEKSANDRA ZAWADZKIEGO podaje do wiadomości następujący porządek uroczystości żałobnych:

1. Kondukt pogrzebowy wyruszy spod gmachu Rady Państwa.

2. Trasa kondaktu pieszego przebiegać będzie: Placem Tych Krzyży, ulicami: Nowym Światem, Krakowskim Przedmieściem, Miodową, Senatorską do Placu Teatralnego.

3. Po zakończeniu manifestacji na Placu Teatralnym, kondukt ruszy samochodami na Cmentarz Wojskowy: ulicą Senatorską, Placem Dzierżyńskiego, Alcją Świerczewskiego, Marchlewskiego i ulicą Powązkowską.

4. W ten sposób żałoga portu gdańskiego uczci pamięć Zmarłego przewodniczącego Rady Państwa, którego życie i praca w szczególnie mocny sposób związane były z polskim przemysłem węglowym i Śląskiem.

5. W dniu 11 sierpnia o godzinie 11 nad Basenem Górnym w porcie gdańskim odbędzie się uroczyste przemianowanie basenu na Basen im. Aleksandra Zawadzkiego.

6. W ten sposób żałoga portu gdańskiego uczci pamięć Zmarłego przewodniczącego Rady Państwa, którego życie i praca w szczególnie mocny sposób związane były z polskim przemysłem węglowym i Śląskiem.

7. W dniu 11 sierpnia o godzinie 11 nad Basenem Górnym w porcie gdańskim odbędzie się uroczyste przemianowanie basenu na Basen im. Aleksandra Zawadzkiego.

8. W ten sposób żałoga portu gdańskiego uczci pamięć Zmarłego przewodniczącego Rady Państwa, którego życie i praca w szczególnie mocny sposób związane były z polskim przemysłem węglowym i Śląskiem.

9. W dniu 11 sierpnia o godzinie 11 nad Basenem Górnym w porcie gdańskim odbędzie się uroczyste przemianowanie basenu na Basen im. Aleksandra Zawadzkiego.

10. W ten sposób żałoga portu gdańskiego uczci pamięć Zmarłego przewodniczącego Rady Państwa, którego życie i praca w szczególnie mocny sposób związane były z polskim przemysłem węglowym i Śląskiem.

11. W dniu 11 sierpnia o godzinie 11 nad Basenem Górnym w porcie gdańskim odbędzie się uroczyste przemianowanie basenu na Basen im. Aleksandra Zawadzkiego.

12. W ten sposób żałoga portu gdańskiego uczci pamięć Zmarłego przewodniczącego Rady Państwa, którego życie i praca w szczególnie mocny sposób związane były z polskim przemysłem węglowym i Śląskiem.

13. W dniu 11 sierpnia o godzinie 11 nad Basenem Górnym w porcie gdańskim odbędzie się uroczyste przemianowanie basenu na Basen im. Aleksandra Zawadzkiego.

14. W ten sposób żałoga portu gdańskiego uczci pamięć Zmarłego przewodniczącego Rady Państwa, którego życie i praca w szczególnie mocny sposób związane były z polskim przemysłem węglowym i Śląskiem.

15. W dniu 11 sierpnia o godzinie 11 nad Basenem Górnym w porcie gdańskim odbędzie się uroczyste przemianowanie basenu na Basen im. Aleksandra Zawadzkiego.

Dziennik Bałtycki

Rok XX, nr 189 (6255)

Cena 50 gr

Wtorek, 11 sierpnia 1964 r.

W wyniku ataku lotnictwa tureckiego setki zabitych i rannych

Napięta sytuacja na Cyprze N. Chruszczow wzywa do zaprzestania działań wojennych

LONDYN (PAP). Turcy odrzućmy myśliwskie bomby zaatakowały w niedzielę rano miasta i wioski w północno — zachodniej części Cypru. Jednocześnie dwa niszczyciele tureckie po deszczu do wybrzeży wyspy, w tym rejonie na odległość 4 mil i zaczęły ostrzeliwać miejscowości, zamieszkałe przez ludność pochodzenia tureckiego.

Po godzinie 17 agencja Reutera doniosła z Nikozji, powołując się na źródła ONZ, że termin wykonania ultimatum przesunięto później na godz. 18.

Na wiadomość o nowym ataku tureckim, prezydent

Cypru, arcybiskup Makarios oznajmił, że jeśli Turcja nie poniecha akcji zbrojnej do godziny 15.30, wojska cypryjskie zaatakują wszystkie miejscowości na wyspie zamieszkałe przez ludność pochodzenia tureckiego.

Po godzinie 17 agencja Reutera doniosła z Nikozji, powołując się na źródła ONZ, że termin wykonania ultimatum przesunięto później na godz. 18.

Uchwała Rady Państwa z dnia 10 sierpnia 1964 r. w sprawie zwołania sesji Sejmu PRL

Na podstawie art. 25, ust. 1 pkt 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Rada Państwa postanawia zwołać sesję nadzwyczajną Sejmu na dzień 12 sierpnia 1964 roku.

przewodniczący Rady Państwa w. z. (—) Edward Ochab sekretarz Rady Państwa (—) Julian Horodecki

Prezydium Sejmu zawiadamia ob. ob. posłów na Sejm, że postanowiło — zgodnie z uchwałą Rady Państwa — zwołać 28 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na środę, dnia 12 sierpnia 1964 roku. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 11.

LONDYN (PAP). Lotnictwo tureckie zbombardowało i ostrzeliwało miejscowości w północno — zachodniej części Cypru, zamieniając w zgłiszczka kilka wsi i zabijając przesz-

● Dokończenie na str. 2

Depesza E. Ochaba i J. Cyrankiewicza do prezydenta Cypru

Jego Ekscelencja arcybiskup Makarios III prezydent Republiki Cypryjskiej

Nikozja

Przekazujemy waszej Ekscelencji wyrazy głębokiego współczucia w imieniu narodu, rządu, Rady Państwa PRL oraz naszego wiarysty, z powodu bolesnych strat, poniesionych przez ludność cypryjską w wyniku napadów tureckich sił zbrojnych na terytorium Republiki Cypryjskiej. Akt ten wzbudził w Polsce powszechne oburzenie. Polska Rzeczypospolita Ludowa zdecydowanie potępia tego rodzaju metody działania, sprzeczne z Kartą Narodów Zjednoczonych i podstawowymi zasadami stosunków międzynarodowych oraz deklaruje swą solidarność z krokami, podejmowanymi przez Republikę Cypryjską i przez inne państwa na rzecz rozwiązania obecnego kryzysu na zasadach poszanowania integralności i suwerenności Republiki Cypryjskiej.

Zastępca przewodniczącego Rady Państwa PRL EDWARD OCHAB Prezes Rady Ministrów PRL JOZEF CYRANKIEWICZ

Palmiro Togliatti w Moskwie

MOSKWA (PAP). Sekretarz generalny Włoskiej Partii Komunistycznej, Palmiro Togliatti, oraz jego małżonka — przybyli do ZSRR, za prośbą przez KC KPZR na odpoczynek.

Gości włoskich serdecznie witali na lotnisku sekretarz KC KPZR Leonid Breżniew, i Borys Ponomarew oraz inni przedstawiciele kierownictwa KPZR.

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego w dniu 11 bm.

Rano zachmurzenie duże — miejscami mgły. W ciągu dnia rozprożenie. Temperatura od 15 — 22 stopni.

Wiatry umiarkowane północno-wschodnie.

Temperatura wody morskiej w rejonie trójmiasta 20 stopni.

Napalm przeciw Cyprowi

PIERWSZA wojna pomiędzy państwami Bloku Atlantycznego zda się nie wiesić na włosku. Tymczasem jeszcze Turcy nazywają swoje ataki na bezbronne zachodnie wybrzeże Cypru „akcją policyjną”. W obronie cypryjskich rodaków. Grecja dopiero zapowiada kontratak swego lotnictwa, ograniczając się tymczasem do zbrojnych manifestacji antytureckich nad Nikozją.

Wytrącenie całych wiosek na Cyprze przy pomocy bomb napalmowych nie mieści się jednak już żadną miarą w kategoriach subtelności dyplomatycznych. Konflikt grecko — turecki wszedł w fazę, w której — nawet w razie zawieszenia akcji zbrojnej — nie ma już powrotu do dobrosąsiedzkich, czy chociażby poprawnych stosunków pomiędzy dwoma atlantyckimi sojusznikami.

Doprowadziły do tego bezspornie intrygi mocarstw atlantyckich — Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Nie wahały się one stworzyć na Cyprze sytuację, która

przez uwiecznienie sporów między ludnością pochodzenia tureckiego i greckiego zapewnić miała na neutralnej wyspie utrzymanie trwałych baz dla wojsk NATO.

Tego stanu rzeczy nie zmieniają dziś apele prezydenta Johnsona, wzywające rządy Grecji i Turcji do „powściągliwości”. Spóźnione żale za tak jaskrawo naruszoną „jednością atlantycką” nie wstrzymują życia setkom greckich Cypryjsków, którzy zginęli od tureckich bomb.

Cały ciężar odpowiedzialności za stłumienie groźnego zarzewia wojny we wschodnim basenie Morza Śródziemnego spoczywa obecnie na ONZ. Czy organizacja, w której pokładają nadzieje na rody, zdoła się na skuteczne egzekwowanie swoich postanowień?

To pewnie, że bardziej aktualna niż kiedykolwiek wydaje się radziecka propozycja stworzenia stałych sił porządkowych narodów zjednoczonych — pod kontrolą i z autorytetem Rady Bezpieczeństwa.

(W. B.)

Do dyrekcji PLO w Gdyni napływają depesze kondolencyjne, skierowane do KC PZPR, Rady Państwa i Stanisławy Zawadzkiej, od żółg statków gdyńskiego armatora, znajdujących się na morzach oceanach całego świata. Depesze te uchwalone zostały na zebraniach żałobnych statków.

Zebranie żałobne na m/s „Batory”, który wraca z rejsu wycieczkowego do Hel-sinek i Leningradu, zagaił dowódca statku kpt. Br. Drączkowski, następnie o życiu i działalności Aleksandra Zawadzkiego mówił uczestnik wycieczki sekretarz KW PZPR Jan Ossowski. Zebrani uczcili pamięć zmarłego minutą ciszy. W tym momencie stanęły maszyny, odezwał się werbel żałobny, a syrena oddała zmarłemu salut. Zebranie żałobne zakończyło się odegraniem marsza żałobnego Chopina.

Depesze kondolencyjne rannym 10 bm. napłynęły ze statków: „Monte Cassino”, „Kopernik”, „Dębowski”, „Janek Krasicki”, „Phenian”, „Paweł Finder” i wielu innych.

Dzieci górników kopalni „General Zawadzki”, przebywające na kolonii w Gdańsku — Wrzeszczu, zebra-

ły się na żałobnym apelu. Wysłały one depeszę kondolencyjną do Stanisławy Zawadzkiej w której piszą:

„W pamięci młodzieży Gdyni i osiedla Ksawera postać Aleksandra Zawadzkiego. Jego życzliwość, serdeczność i przyjaźń cięski uśmiech pozostaną na zawsze. Zachowamy po Nim pamięć, która towarzyszyć nam będzie na zawsze w naszej nauce i pracy dla dobra Polski Ludowej”.

W dniu 11 sierpnia br. o godzinie 14.50 Polskie Radio w programie I i II oraz wszystkich rozgłośni wojewódzkich z telewizją w programie ogólnopolskim rozpoczyna transmisję uroczystości pogrzebowych przewodniczącego Rady Państwa

W dniu 11 sierpnia br. o godzinie 14.50 Polskie Radio w programie I i II oraz wszystkich rozgłośni wojewódzkich z telewizją w programie ogólnopolskim rozpoczyna transmisję uroczystości pogrzebowych przewodniczącego Rady Państwa

W dniu 11 sierpnia br. o godzinie 14.50 Polskie Radio w programie I i II oraz wszystkich rozgłośni wojewódzkich z telewizją w programie ogólnopolskim rozpoczyna transmisję uroczystości pogrzebowych przewodniczącego Rady Państwa

W dniu 11 sierpnia br. o godzinie 14.50 Polskie Radio w programie I i II oraz wszystkich rozgłośni wojewódzkich z telewizją w programie ogólnopolskim rozpoczyna transmisję uroczystości pogrzebowych przewodniczącego Rady Państwa

W dniu 11 sierpnia br. o godzinie 14.50 Polskie Radio w programie I i II oraz wszystkich rozgłośni wojewódzkich z telewizją w programie ogólnopolskim rozpoczyna transmisję uroczystości pogrzebowych przewodniczącego Rady Państwa

W dniu 11 sierpnia br. o godzinie 14.50 Polskie Radio w programie I i II oraz wszystkich rozgłośni wojewódzkich z telewizją w programie ogólnopolskim rozpoczyna transmisję uroczystości pogrzebowych przewodniczącego Rady Państwa

W dniu 11 sierpnia br. o godzinie 14.50 Polskie Radio w programie I i II oraz wszystkich rozgłośni wojewódzkich z telewizją w programie ogólnopolskim rozpoczyna transmisję uroczystości pogrzebowych przewodniczącego Rady Państwa

W dniu 11 sierpnia br. o godzinie 14.50 Polskie Radio w programie I i II oraz wszystkich rozgłośni wojewódzkich z telewizją w programie ogólnopolskim rozpoczyna transmisję uroczystości pogrzebowych przewodniczącego Rady Państwa

W dniu 11 sierpnia br. o godzinie 14.50 Polskie Radio w programie I i II oraz wszystkich rozgłośni wojewódzkich z telewizją w programie ogólnopolskim rozpoczyna transmisję uroczystości pogrzebowych przewodniczącego Rady Państwa

W dniu 11 sierpnia br. o godzinie 14.50 Polskie Radio w programie I i II oraz wszystkich rozgłośni wojewódzkich z telewizją w programie ogólnopolskim rozpoczyna transmisję uroczystości pogrzebowych przewodniczącego Rady Państwa

W dniu 11 sierpnia br. o godzinie 14.50 Polskie Radio w programie I i II oraz wszystkich rozgłośni wojewódzkich z telewizją w programie ogólnopolskim rozpoczyna transmisję uroczystości pogrzebowych przewodniczącego Rady Państwa

Z głębokim żalem Wybrzeże przyjęło żałobną wiadomość o zgonie Aleksandra Zawadzkiego. Na dźwięk portowych i stoczniowych powiewają flagi spowite krepą. Na masztach flagowych statków stojących w portach Gdańska i Gdyni opuszczono bandery do połowy masztu. Opuszczono również bandery na okrętach Marynarki Wojennej.

Na zdjęciu: m/s „Staszic” wypływa w kolejną podróż do Ameryki Północnej z opuszczoną na znak żałoby banderą.

CAF — fot. Ukulewski

W dniu 11 sierpnia br. o godzinie 14.50 Polskie Radio w programie I i II oraz wszystkich rozgłośni wojewódzkich z telewizją w programie ogólnopolskim rozpoczyna transmisję uroczystości pogrzebowych przewodniczącego Rady Państwa

W dniu 11 sierpnia br. o godzinie 14.50 Polskie Radio w programie I i II oraz wszystkich rozgłośni wojewódzkich z telewizją w programie ogólnopolskim rozpoczyna transmisję uroczystości pogrzebowych przewodniczącego Rady Państwa

W dniu 11 sierpnia br. o godzinie 14.50 Polskie Radio w programie I i II oraz wszystkich rozgłośni wojewódzkich z telewizją w programie ogólnopolskim rozpoczyna transmisję uroczystości pogrzebowych przewodniczącego Rady Państwa

W dniu 11 sierpnia br. o godzinie 14.50 Polskie Radio w programie I i II oraz wszystkich rozgłośni wojewódzkich z telewizją w programie ogólnopolskim rozpoczyna transmisję uroczystości pogrzebowych przewodniczącego Rady Państwa

W dniu 11 sierpnia br. o godzinie 14.50 Polskie Radio w programie I i II oraz wszystkich rozgłośni wojewódzkich z telewizją w programie ogólnopolskim rozpoczyna transmisję uroczystości pogrzebowych przewodniczącego Rady Państwa

W dniu 11 sierpnia br. o godzinie 14.50 Polskie Radio w programie I i

Napięta sytuacja na Cyprze U trumny przewodniczącego Rady Państwa

Dokończenie ze str. 1

10 500 osób. Brutalna akcja turecka poważnie zaogniła konflikt cypryjski.

Prezydent Cypru, arcybiskup Makarios, zagroził, że zwróci się „do pewnych państw o pomoc wojskową”.

W niedzielę po południu Grecja oznajmiła, że jeśli samoloty tureckie nie zaprzestają ataków do godziny 21 (według czasu warszawskiego) wyśle swe lotnictwo na pomoc Cypru. Przed wieczorem dywizjon myśliwców greckich z bazy na Cyprze przeleciał demonstracyjnie nad Nikozją.

Około godziny 19 lotnictwo tureckie przeleciało atakować miejscowości cypryjskie i powróciło do swych baz. Turecki minister spraw zagranicznych Erkin oznajmił jednak wieczorem w Ankarze, iż Turcja wznowi w poniedziałek swą „ograniczoną akcję policyjną przeciwko obiektom wojskowym na Cyprze”, jeśli Grecy cypryjscy będą nadal atakowali wioski zamieszkałe przez ludność turecką.

W Nowym Jorku przewodniczący Rady Bezpieczeństwa, Norweg Nielsen, zaapelował do Turcji i do Cypru o powstrzymanie się od działań zbrojnych.

O godzinie 21.40 czasu warszawskiego Rada Bezpieczeństwa uchwaliła 9 głosami przy dwu wstrzymaniu (ZSRR i CSRS) rezolucję skierowaną do uczestników sporu zbrojnego w rejonie Cypru. Rezolucja ta potwierdza poprzednie postanowienia Rady Bezpieczeństwa zalecające pokojowe uregulowanie konfliktu, wyzywa Turcję do zaprzestania działań wojennych wobec Cypru, a także wzywa obie strony do natychmiastowego zawieszenia broni, współpracy z wojskami ONZ na Cyprze, a wszystkie inne kraje — do nieudzielania pomocy uczestnikom konfliktu.

Rezolucja ta została przyjęta po czterogodzinnej, nie zwykłej dramatycznej debacie. Przedstawiciel radziecki Morozow wyjaśnił, że zdaniem jego delegacji rezolucja unika wyraźnego potępienia agresji tureckiej i dlatego jest niewystarczająca. Podobne stanowisko zajęła delegacja czechosłowacka. Po przyjęciu rezolucji rada bezterminowo zawiesiła posiedzenie. Może być ono w każdej chwili wznowione, jeśli wypadki na Cyprze spowodują tę konieczność.

W niedzielę wieczorem ogłoszono w Nikozji, że samoloty tureckie, które użyły bomb napalmowych, zbombardowały m. in. szpital w Pomas, gdzie znajdowały się m. in. ofiary sobotniego ataku tureckiego. Personel szpitala oraz ranni zgineli w płomieniach.

MOSKWA (PAP). W związku z agresją sił zbrojnych Turcji na Republikę Cypryjską premier Związku Radzieckiego, Nikita Chruszczow przesłał w niedzielę listy do premiera Turcji, Ismeta Inonu, prezydenta Republiki Cypryjskiej, arcybiskupa Makariosa i sekretarza generalnego ONZ, U Thanta.

W liście do premiera Inonu, Nikita Chruszczow w imieniu rządu radzieckiego wzywa rząd Republiki Turcji do zaprzestania działań wojennych przeciwko Republice Cypryjskiej. Próby narzucenia przemocy rozwiązania, nieodpowiadające interesom narodu mogącego tylko ostrzeżać jęszcze bardziej sytuację, rozszerzyć konflikt, zwiększyć groźbę wojny. N. Chruszczow podkreśla, że rząd radziecki nie raz już zwracał na to uwagę rządu tureckiego.

Ludność Cypru zarówno tureckiej jak i greckiej należy udostępnić możliwości samodzielnego rozwiązania wszystkich problemów dotyczących własnego kraju, bez obcej ingerencji. Należy umożliwić Cypryjczykom kontynuowanie prób rozwiązania ich problemów w drodze pokojowej w atmosferze spokoju.

Zwracając się do premiera Turcji z wezwaniem do położenia kresu zbrojnej agresji na Cyprze, Nikita Chruszczow zwraca uwagę na odpowiedzialność, jaką bierze na siebie strona turecka dokonująca zbrojnej na-

paści na Cypr — suwerenne państwo i członka ONZ.

W depeszy do prezydenta Makariosa N. Chruszczow stwierdza, iż rząd radziecki jak już nie raz oświadczył, uważa iż rozwiązanie problemu cypryjskiego w duchu znanych rezolucji Rady Bezpieczeństwa, w oparciu o poszanowanie suwerennych praw Cypru i wycofanie z wyspy wszystkich obcych wojsk, pomoże przywrócić spokój we wschodniej części Morza Śródziemnego, stłumić ognisko napięcia na wyspie i przyczyni się do tego, aby Cypryjczycy, zarówno Grecy jak i Turcy uzyskali możliwość pokojowej pracy dla dobra swej wspólnej ojczyzny.

Nikita Chruszczow zapewnił prezydenta Cypru, że „ratia narodów i rządu ZSRR są po stronie ludności Cypru broniącej swej niepodległości, suwerenności i integralności kraju”.

W liście do sekretarza generalnego U Thanta, Nikita Chruszczow podkreśla, iż Organizacja Narodów Zjednoczonych powinna uczynić wszystko w celu przerwania rozlewu krwi na Cyprze i tym samym zapobiec niebezpiecznemu dla sprawy pokoju rozwojowi wydarzeń.

LONDYN (PAP). W nadejście w poniedziałek przed południem depeszy z Aten, agencja Reuters pisze, że grecki minister spraw zagranicznych STAVROS VOSTOPOULOS zakomunikował, iż dwa tureckie myśliwce odrzutowe ostrzelały w poniedziałek rano miejscowość Polis w okolicach Christofu na Cyprze.

Grecki minister spraw zagranicznych — pisze dalej Reuters — wezwał natychmiast ambasadora tureckiego w Atenach i zwrócił jego uwagę, że postępowanie Turcji stanowi pogwał-

Komentarz TASS

Tragedia Cypru polega na tym że w jego sprawy miesza się nieustannie NATO

MOSKWA (PAP). Omawiając sytuację na Cyprze komentarz agencji TASS W. Charkow pisze m. in.:

Turcja podjęła akcję zbrojną przeciwko Republice Cypryjskiej, co światowa opinia publiczna słusznie ocenia jako akt agresji wobec państwa suwerennego. W wyniku nalotów tureckich samolotów odrzutowych na zaludnione punkty Cypru zginęli i odniosły rany setki mieszkanców tej wyspy.

Mimo apelu Rady Bezpieczeństwa o położenie kresu rozlewowi krwi, samoloty tureckie — według ostatnich doniesień — w poniedziałek rano znowu bombardowały i ostrzeliwały północno-zachodnie wybrzeże wyspy. W ten sposób wczorajsze oświadczenie zastępcy sekretarza stanu USA, Balla, iż jakoby na Cyprze „nastąpiło faktyczne przerwanie ognia” okazało się przedwczesne.

Niektóre organa prasy zachodniej zadają rozsądne pytania, czy strona turecka dokonując zbrojnej napadzi na Republikę Cypryjską nie wzorowała się na bezsensownym przykładzie, który w Zatoce Tonkńskiej dały jej Stany Zjednoczone. W każdym razie przedstawiciel Turcji w Radzie Bezpieczeństwa, próbując usprawiedliwić tę napad, nieomówiło słowo powtarzał tezy o „samobronie”, które zaledwie kilka dni temu wysuwał jego amerykański kolega.

W depeszy szefa rządu radzieckiego NIKITY CHRUSCZOWA do premiera Turcji, prezydenta Makariosa i sekretarza generalnego ONZ, wymienia się kroki, które mogłyby doprowadzić do pokojowego uregulowania problemu cypryjskiego: trzeba dać Cypryjczykom możliwość dalszego szukania sposobów rozwiązania ich wewnętrznych problemów w drodze pokoju, w spokojnej atmosferze.

Tragedia Cypru polega na tym, że w jego sprawy miesza się nieustannie NATO, którego wodzirej traktują tę wyspę przede wszystkim z punktu widzenia swych strategicznych interesów. Nie na darmo dziennik „New York Herald Tribune” nazwał problem Cypru „wewnętrzna sprawa NATO”.

cenie decyzji Rady Bezpieczeństwa ONZ.

LONDYN (PAP). Premier W. Brytanii DOUGLAS HOME powrócił w poniedziałek rano ze Szkocji do Londynu w związku z sytuacją na Cyprze. Oświadczył on na temat wydarzeń na tej wyspie, że „sytuacja jest wyjątkowo niebezpieczna i wyjątkowo napięta”. West to drugi wypadek w ciągu ostatnich 10 dni, że premier brytyjski przerywa swój urlop w Szkocji.

PARYŻ (PAP). Jak podają agencje zachodnie, Turcja poinformowała naczelne dowództwo NATO w Paryżu, że na okres przejściowy wycofała część swoich jednostek powietrznych zintegrowanych w NATO aby móc je wykorzystać w „interesach narodowych”. Turcja powołała się przy tym na odpowiednie przepisy układu NATO, które zezwalały państwu członkowskiemu na podjęcie takiej akcji w wypadku jeśli wymaga tego „pilny interes narodowy”.

Prezydent Cypru, arcybiskup Makarios oznajmił w poniedziałek, jak donosi agencja France Presse z Nikozji, że jego rząd przestrzegać będzie skrupulatnie rezolucji Rady Bezpieczeństwa, zalecającej przerwanie ognia na wyspie.

AFP informuje ponadto, że na zaproszenie naczelnego dowódcy NATO — generała LEM. NITZERA udał się do Paryża szef sztabu generalnego tureckich sił zbrojnych — gen. C. SUNAY.

LONDYN (PAP). Przywódca opozycji laburzystowskiej — Harold Wilson przerwał urlop i udał się do Londynu. Oznajmił on, że powraca do stolicy w związku z „sytuacją na Cyprze”.

Wysoki komisarz Cypru w Londynie potwierdził doniesienia, że dwa tureckie myśliwce odrzutowe zaatakowały w poniedziałek rano miejscowość Polis na Cyprze i że kilkanaście osób zostało rannych w wyniku tego ataku.

NOWY JORK (PAP). W związku z poniedziałkowym porannym atakiem lotnictwa tureckiego na cypryjską wieś Polis, Cypr zażądał natychmiastowego zwołania Rady Bezpieczeństwa.

BEZPRAWNA REZOLUCJA OPA, WYMIERZONA PRZECIWKO KUBIE, ZAGRAŻA POWSZECHNEMU POKOJOWI

To właśnie poparcie ze strony NATO popchnęło Turcję do zbrojnej napadzi na Republikę Cypryjską. Nikita Chruszczow, że Turcja, zaleźniona od głównych mocarstw NATO, mogłaby rozpocząć agresywne kroki, gdyby nie liczyła na poparcie z ich strony. Ustalono na przykład, że dla nalotów na zaludnione punkty na Cyprze tureckie dowództwo wojskowe wykorzystowało szereg eskadr lotniczych oddanych do dyspozycji wojsk NATO.

Oświadczenie rządu ZSRR

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje tekst oświadczenia rządu ZSRR ogłoszonego w związku z uchwalemi 25 lipca 1964 r. przez 9 konferencję konsultatywną ministrów spraw zagranicznych krajów należących do Organizacji Państw Amerykańskich rezolucjami i oświadczeniami wymierzonymi przeciwko Republice Kubańskiej.

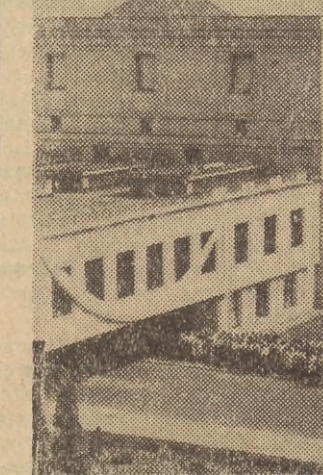
Rząd radziecki podkreśla w oświadczeniu, że uchwały konferencji zostały narzucone jej uczestnikom przez USA w związku z „skarżą” Wenezeli. Rezolucja numer 1 konferencji OPA wzywa państwa Ameryki Łacińskiej, by „nie utrzymywały stosunków dyplomatycznych i konsularnych z rządem Kuby”, by zaprzestali wszelkiego handlu z Kubą oraz by „zaprzestali wszelkich przejazdów drogą morską między swymi krajami, a Kubą”. Co więcej, rezolucja grozi bezpośrednio użyciem sił zbrojnych przeciwko Kubie.

Rząd radziecki podkreśla, że tylko Rada Bezpieczeństwa może zdecydować, czy istnieje zagrożenie pokoju. Żadna organizacja regionalna nie może podjąć decyzji w tej sprawie. Rząd radziecki zwraca uwagę, że specjalna komisja OPA nie zdołała zebrać dowodów na potwierdzenie wersji, że na terytorium Wenezeli wykryto rzekomo broń pochodzenia kubańskiego. Znamienne jest także, że mimo silnej presji ze strony USA, Meksyk, Chile, Urugwaj i Boliwia wystąpiły na konferencji przeciwko zbiorowym sankcjom wobec Kuby.

Dokończenie ze str. 1

basador Republiki Kuby na Węgrzech — Juen Jose Tuxa. Przejmują oni kilkunastominutową wartę honorową u trumny przewodniczącego Rady Państwa.

Jest godzina 13. W głębokiej ciszy i skupieniu szeregi ludzi wchodzą do hallu Rady Państwa, przesuwają się przez marmurowy westybul, w którym



Niekończący się wąż ludzki podąża w skupieniu do gmachu Rady Państwa, by oddać ostatni hołd Aleksandrowi Zawadzkiemu.

CAF — fot. Grzęda

umieszczono udrapowany kirem wielki portret Zmarłego, przekraczają próg Sali Kolumnowej i między szpalarami zieleni zbliżają się do miejsca, gdzie stoi katafalk. W milczeniu kierują wzrok na trumnę, żegnają Zmarłego.

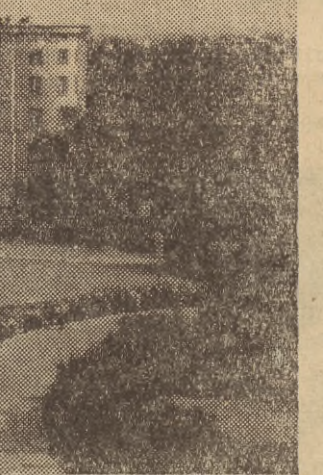
Raz po raz ktoś wysuwa się z szeregu, podchodzi do pograżonej w smutku rodziny i składa wyrazy głębokiego współczucia. Dzieci z różnych stron Polski, które spędzają wakacje pod Warszawą, przyniosły naręczą polnych kwiatów.

Nieustannie rozbrzmiewają dźwięki marszów żałobnych. Zmieniają się warty honorowe. Obejmują je ministrowie Marian Rybicki i Wacław Tułodziecki, przewodniczący Sądu Najwyższego Jan Wasilkowski, przedstawiciele różnych resortów, warszawscy kolejarze w galowych mundurach. Staje przy trumnie delegacja ziem krakowskiej z I sekretarzem KW PZPR — Lucjanem Motyką, następnie przedstawiciele ziem lubelskiej z przewodniczącym Prezydium WRN —

Janem Lembasem, delegacją Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z min. Franciszkiem Gesingiem, delegacją Kurii Arcybiskupiej Kościoła Polsko-Katolickiego z prymasem ks. biskupem dr Maksymilianem Rode, przedstawieli Komitetu Pracy i Plac z przewodniczącym Aleksandrem Burskim oraz przedstawiciele Komitetu do

delegację Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z min. Franciszkiem Gesingiem, delegacją Kurii Arcybiskupiej Kościoła Polsko-Katolickiego z prymasem ks. biskupem dr Maksymilianem Rode, przedstawieli Komitetu Pracy i Plac z przewodniczącym Aleksandrem Burskim oraz przedstawiciele Komitetu do

delegację Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z min. Franciszkiem Gesingiem, delegacją Kurii Arcybiskupiej Kościoła Polsko-Katolickiego z prymasem ks. biskupem dr Maksymilianem Rode, przedstawieli Komitetu Pracy i Plac z przewodniczącym Aleksandrem Burskim oraz przedstawiciele Komitetu do



Niekończący się wąż ludzki podąża w skupieniu do gmachu Rady Państwa, by oddać ostatni hołd Aleksandrowi Zawadzkiemu.

CAF — fot. Grzęda

Przy trumnie obejmują warte przedstawiciele Państwa Zespołu „Ślask”, królowi Zmarłego był opiekunem i wielkim sympatykiem.

Wciąż nowe grupy z wiekami zbliżają się do katafalku i oddają cześć Zmarłemu. Widzimy przedstawicieli Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich z sekretarzem Tadeuszem Rojkiem oraz przedstawiciele Klubu Sprawozdawców Parlamentu.

Malborskie PGR przodują w żniwach

W całym województwie kontynuowane są intensywne prace żniwne. W powiecie malborskim skoszone już około 90 proc. zbóż, a zwiezione do stodoł i stert około 70 proc.

Szczególnie sprawnie przebiega żniwa w PGR O. rach. Staje przy trumnie delegacja ziem krakowskiej z I sekretarzem KW PZPR — Lucjanem Motyką, następnie przedstawiciele ziem lubelskiej z przewodniczącym Prezydium WRN —

W godzinach porannych, w części recepcyjnej gmachu Prezydium WRN w Katowicach, gdzie wyłożona została księga kondolencyjna, odbyła się akademii żałobna. W skupieniu wysłuchano przemówienia członka Rady Państwa, przewodniczącego Prezydium WRN — Jerzego Ziłka.

Powiedział on m. in.: „Głęboka żałoba pokryła się ziemią śląską — zagłębiowska, z której pochodzi Aleksander Zawadzki, dla której pracował ofiarnie i dla której położył nieprzemijające zasługi. Z naszym regionem łączyła go nade wszystko bliska więź walki i trudu a jednocześnie triumf i zwycięstwo idei, która kierowała jego działalnością przez całe życie”.

Minutą ciszy uczcili zebrani pamięć Aleksandra Zawadzkiego.

W Zakładach Wytwarzających Lampy Elektroniczne im. Róży Luksemburg w Warszawie, gdzie przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki był członkiem podstawowej organizacji partyjnej, w następnym tygodniu z głębokim żalem przyjęto wiadomość o śmierci A. Zawadzkiego.

Na zdjęciu: pracownicy zakładów czytają gazetę ścienne.

W poszczególnych wydziałach produkcyjnych huty „Baldon” odbywały się w poniedziałek żałobne apele. Na apelu żałobnym w kopalni „Wieczorek” zgromadziło się ponad 2 tys. górników, pracowników inżynierów i technicznych i administracyjnych.

We wszystkich środowiskach akademickich odbyły się żałobne posiedzenia kolegiów rektorów, na których złożono hołd pamięci Aleksandra Zawadzkiego. Na zebraniach pracowników nauki i administracji w poszczególnych uczelniach uczczono jego pamięć. Rektorzy i dziekani, profesory, młodzi pracownicy nauki, studenci i pracownicy administracji składają kondolencje, wpisując się do ksiąg wyłożonych w gmachach prezydium WRN. Do Warszawy przybędą delegacje wszystkich środowisk uczelniowych dla wzięcia udziału w uroczystościach pogrzebowych.

Prezydent Indii odwiedzi ZSRR

MOSKWA (PAP). Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zaprosiło prezydenta Indii Radhakrishnana do odwiedzenia Związku Radzieckiego.

Prezydent Indii przyjął za prośbą i w przesłanej odpowiedzi zawiadomienia, iż przybędzie do Moskwy w pierwszej połowie września br.

Dziewiczy rejs do Indii nowego motorowca NRD

W dziewiczy rejs do Indii udał się zbudowany ostatnio w największej w NRD stoczni rostockiej — „Warnow-Werft”, statek frachtowy „Kathe Niederkirchner”. Jest to 103 jednostka floty handlowej NRD. Motorowiec jest równocześnie piątym statkiem tego typu (10 300 ton) z zaplanowanej serii obejmującej 16 jednostek. W swój dziewiczy rejs statek zabrał do Indii drobny sprzęt i nowożytną służbę liniową o 100 proc. przed kilku miesiącami na podstawie umowy zawartej przez przedstawicieli obu krajów.

Poprawa w stanie zdrowia prezydenta Włoch

RZYM (PAP). Opublikowany ubiegłej nocy oficjalny biuletyn lekarski stwierdza, iż w niedzielę stan zdrowia 73-letniego prezydenta Włoch, który w piątek doznał wylewu krwi do mózgu, uległ poprawie.

CAF — fot. Miedza

GENERAL Z KOPALNI „PARYŻ”

BYŁ PAŹDZIERNIK 1948 ROKU. WŁÓCZY-
LEM SIĘ ULICAMI ŁÓDZI, JAKBYM OD NO-
WA ODKRYWAŁ JE PO RAZ PIERWSZY W
ŻYCIU. FABRYKI BUDYNKI, LUDZIE —
WSZYSTKO ZNAJOME I TAK ŻARLIWIE BLI-
SKIE JESZCZE WCZORAJ, A DZIS JAKBY
PRZYSŁONIŁE MGŁA, ZIMNE, ODSUNIĘTE DA-
LEKO, NIEPOTRZEBNE.
POCZUEM W USTACH SMAK GORYCZY
JAKIEJ DOZNAJE CZŁOWIEK GDY POJMIĘ, ŻE
JUŻ NIKOMU NIE JEST POTRZEBNY, LUB
WÓWZAS GDY SPOTKA GO NIESPRAWIE-
DLIWOŚĆ.
TRZEBA BYŁO DŁUGICH OŚMIU LAT, ABY
TEN SAM JESIENNY MIESIĄC POTWIERDZIŁ,
ŻE BYŁA TO WŁAŚNIE NIESPRAWIEDLIWOŚĆ.
NIM JEDNAK DO TEGO DOŚZŁO WSZĘ-
DZIE CIĄGNAŁ SIĘ TEN CIEN OSTRACYZMU.
A CZŁOWIEK NIE MOŻE ŻYĆ W MROKU.

JEMU zawdzię-
czam, że opar-
łem się zwat-
pieniu. To On
General połał
mi rękę w tam-
tych dniach i ochronił
mój autorytet od za-
szczyta przez sferę „pra-
womysłnych”.
Miał już dwunasty dzień
października gdy przyszedł
ten list zasygnowany nu-
merem O. Pers. 39. H. 2.

„Przyjmuję Obywatela do
służby w Starostwie Powia-
towym w Pszczynie i po-
wierzam mu pełnienie oba-
wiązków starosty w tym sta-
rostwie. Jednocześnie zarzą-
dzam podjęcie zaliczki wy-
płaty uposażenia zasadni-
czego funkcyjnarza grupy VII.
podpis: Wojewoda Gen
Dyw. A. Zawadzki.

Ogarnęły mnie różne
uczucia. Otuchy i wdzię-
czności za to, że ktoś chce
mi pomóc w krytycznym
momencie. Humor na wi-
dok tego „Mu” przez duże
M i wzruszenie w wyniku
tej ludzkiej troski która
zarządziła „podjęcie zalicz-
kowo wypłaty”.

Następnego dnia spako-
wałem manatki, udając się
w drogę do Katowic. Już
na schodach spotkałem li-
stonosza. Przyniósł on po-
twierdzenie mej nominacji
przez ówczesnego wice-
ministra Administracji Publi-
cznej Wł. Wolskiego. Jak
widać General działa szyb-
ko.

STALEM w jego gabi-
necie a On patrzył na
mnie w milczeniu i jakby
przewiercał na wylot swoi-
mi siwymi oczami. Trwało
to wszystko może minutę
może dwie, ale wydawało
się, że to wieki całe. Po-
tem wyszedł zza biurka po-
łożył obie dłonie na ra-
mionach, potrząsnął mną i
powiedział krótko.

— Siada! Pracowałeś w
administracji?
— Nie.
— Dasz sobie radę?
— Dam.
— Skąd ta pewność?
— Mam doświadczenie pra-
cy w aparacie partyjnym.
— Masz rację to najlepsza
szkoła.
— Ale nie zdałem tam egz-
minu.
Powiedziałem to z żalem
i ironią zarazem. General
zrozumiał. Sięgnął po pa-
pierosa, popatrzył znowu
na mnie i powiedział.

Jana Potockiego KMP i XVIII wieku

Kto i kiedy złożył w War-
szawie pierwszą publiczną czy-
telnię pism? Kto złożył na-
ukowych? Było to w latach
Sejmu Czterolitego (1788 —
1792), a założycielem był Jan
Potocki — literat, podróżnik,
historyk, archeolog i etnograf,
autor mało znanej u nas po-
wiesci „Rekopis znaleziony w
Saragossie”, która doczekała
się obecnie adaptacji filmo-
wej, realizowanej przez reży-
sera Wojciecha Haasa. Dowia-
dujemy się o tym z relacji
niemieckiego pisarza — Infant
czyka Joachima Schulza (1762
— 1798), który odwiedził Polskę
dwukrotnie — w r. 1791 i r.
1793, pozostawiając opis obu
podróży w dziele zatytułowa-
nym „Reise eines Liefländers
von Riga nach Warschau”.
Fragmety książki przełożył i
wydał w Dreźnie w r. 1870 J.
Kraszewski.

Pisze więc Schulz, że „aby
nauczyć ludzi czytać i przye-
mność w czytaniu znajdować,
wyżej wspomniany Jan Potoc-
ki urządził u siebie czytelnię
dla wszystkich otwartą. Kazał
wyporządzić trzy piękne, ob-
szersze pokoje w bocznym
skrzydle swego pałacu, opa-
trzył je w krzesła, stoły, po-
trzeba do pisania i mnóstwo
krajowych i zagranicznych
gazet i broszur. Dwóch jego lu-
dzi zawsze stało w pogotowiu
i można było z rana lub po
obiedzie w pewnych godzinach
tutaj czas tu spędzić”.

nie było lekkie, ale istot-
nie najlepszym lekarstwem
na wszelkie dolegliwości by-
ła robota. Jaka to jednak
była radość, gdy powiał
wywiał się ze swych
zadań, a w zbiorce na
rzecz Społecznego Funduszu
Odbudowy Szkół zajął
pierwszą lokatę.

SFOS to był beniaminek
i oczko w głowie Genera-
ła. Jemu też najwięcej za-
wdzięczała młodzież ślasko-
dąbrowska. Ta inicjatywa
przyniosła wspaniałe wy-
niki i ogarnęła cały kraj.
A wśród działaczy pań-
stwowych i partyjnych wo-
jewództwa ślasko - dąbrow-
skiego zaszczytowała nawi-
stawianiu spraw oświaty,
kultury i wypoczynku dla
młodzieży na pierwszym
miejscu. Myślę, że ta szcze-
gólna troska Generała o
przywileje dla młodzieży,
wynikająca z jego własnych,
twardych doświadczeń ży-
ciowych. Tylko ktoś, kto
sam poznał smak głodu i
kogo ogarnięto z radośnie-
go dzieciństwa, mógł z ta-
ką serdecznością troszczyć

się o dzisiejsze, urodzone
już w ludowej ojczyźnie,
pokolenie. Zналиśmy tę gło-
boko humanistyczną sła-
bość Generała. Powszechnie
było wiadomo, że o cokol-
wiek byś go nie prosił pa-
dnie pierwsze pytanie.

— A jak tam u was
SFOS? Pamiętaliśmy o tym
i po jego odejściu do War-
szawy posyłając meldunki
z osiągniętych wyników.

KIEDY rozeszła się więc
wiadomość, że General opu-
ścił Katowice, aby objąć
nowe stanowisko w War-
szawie, w powiecie zaw-
rzało. Manifestacjom i pro-
testom nie było końca.
Wzruszająca w swej wy-
mowie była scena kiedy
odwiedziła mnie delegacja
kopalni „Murki” z memo-
riałem, który uzasadniał
„szkodliwość odwołania wo-
jewody ślasko-dąbrowskiego
do Warszawy”. Wśród wie-
lu argumentów i perswazji
tego memoriału znalazła się
i forma szantażu w rodza-
ju: „jak nie będzie Gene-
rała to nie będzie SFOS”.
Dla nich, dla wiernych
Karlików gwarków, Alek-
sander Zawadzki pozostał
do końca życia ich Gene-
ralem. Zawsze mieli do nie-
go dostęp, zawsze On był
najlepszym ambasadorem i
ostatnią instancją ich spra-
wy. Kiedykolwiek przyje-
chał na Śląsk, witali Go
nie jak dostojnego gościa,
lecz jak drogiego, najbliż-
szego sercu towarzysza i
przyjaciela. Witali Aleksan-
dra Zawadzkiego jak swo-
go Generała, pierona z ko-
palni „Paryż”, nazwanej
obecnie Jego imieniem.

Dziś górnicy zagłębia
pełnią honorową wartę u
Jego trumny, u stóp któ-
rej widnieją cechy znak
górnictwa braci. A gdy wró-
cą stroskani do swych do-
mów, z większą jeszcze
zawziętością będą fiedro-
wać, będą pomnażać bog-
actwo swojej ojczyzny z
myślą o Nim, swoim Alek-
sandrze. **Wacław HYRA**



Aleksander Zawadzki wśród robotników (1958 rok).

Tlen ratuje życie

„Normalny organizm ludz-
ki jest, jak gąsienica nasycony
tlenem”. Te ulubione powie-
dzone prof. Ite Boerema z
amsterdamskiego szpitala
Wilhelminy student i współ-
pracownik traktowali jako
dobry żart, jako przeno-
snięcie. Ale profesor Boerema
traktował je jak najpoważ-
niejszą chorobę, infekcję, zle-
żenie funkcjonowania płuc, wady
serca — wszystko to prowadzi
do wyschnięcia „szaki”. A
skoro tak, skoro niedobór
tleniu równa się wyrokowi
śmierci, czy tlenowe komo-
ry wysokiego ciśnienia nie
nasycałyby ponownie tej
gąbki?

UCZONY przeprowadził
szereg doświadczeń na
psach, królikach i świnkach.
Okazało się, że wdy-
chanie czystego tlenu pod
ciśnieniem trzech atmosfer
wzbogaca organizm w tlen
piętnastokrotnie. Następny
cykl doświadczeń polegał na
usunieniu z krwi zwierząt
hemoglobiny, składnika za-
opatrującego w tlen wszyst-
kie organy. Normalnie zgon
zwierząt nastąpiłby po naj-
dalej czterech minutach: w
tlenowej komorze wysokiego
ciśnienia zwierzęta żyły
przez trzy kwadransy!
Czysty tlen pod ciśnieniem
przedstawiał się do płazmy
krewi i umożliwiał życie.

ZWYCISTWO NAD GANGRENĄ

W wyniku tych i wielu
innych doświadczeń skon-
struowano przed pięciu la-
ty komorę, w której moż-
na było pomieścić salę ope-
racyjną, gdzie tlenowej „o-
peracji” poddani zostali pa-
cenci z gangreną. Jak wi-
domo, gangrena kończy się
ciągnięciem z sobą konieczność
zabiegu chirurgicznego, a
gangrena atakująca okolice
brzucha, gdzie amputacja
jest niemożliwa, kończy się
z reguły śmiercią pacjenta.

Bakterie wywołujące gan-
grenę są anaerobami — tzn.
mogą żyć i rozwijać się je-
dyń w warunkach beztle-
nowych. Rozumowanie ho-
lenderskiego uczonego szło
w kierunku: jeśli naszymi
organizm chorego tlenem,
bakterie muszą zginąć.

Pierwszym pacjentem był
68-letni mężczyzna z gangreną
podbrzusza, uznany przez le-
karzy za skazanego. Trzykrot-

nie w ciągu doby pacjenta
wprowadzano do komory. Po
każdym zabiegu następowała
wyraźna poprawa. Po ośmiu
kuracjach tlenowych gangre-
ne zlikwidowano.

RATUNEK DLA NOWORODKÓW

W klinice pediatrii w
Bostonie dr William
Bernhard stosuje do lecze-
nia wobec noworodków,
przychodzących na świat z
uszkodzonymi sercami. Czę-
stokroć mały pacjent nie
mogą znieść „normalnej” in-
terwencji chirurgicznej, a
czekanie przez kilka lat, aż
okrzepną, nie wchodzi w ra-
chubę — wówczas jedynym
sposobem ratunku jest ko-
mora tlenowa, w której do-
konuje się operacji. Czas
zabiegu ogranicza się do
ośmiu — dziesięciu minut.

W ciągu pół roku istnienia
tlenowej komory operacyjnej
w Bostonie dokonano zabie-
gów na 50 niemowlętach. Naj-
mniejsze ważyło 2,5 kg; naj-
młodzie liczyło 12 godzin. 31
dzieciom uratowano życie —
procent imponujący, jeśli się
weźmie pod uwagę, że ope-
rowano niemowlęta nie rokują-
ce przetrwania.

Angielski pediatra Hut-
chinson, profesor uniwersy-
tetu w Glasgow, aplikuje
wdychanie tlenu pod wy-
sokim ciśnieniem noworo-
dkom, których nie można po-
budzić do oddychania przez
4—5 min.

ZAWAŁ I CZAD

O niezwyklej sukcesie in-
formuje doktor Moon z
Berkshire w Anglii. Przy-
wieziono 56-letniego pacjen-
ta po drugim zawale, w sta-
nie agonal. Lekarz, nie mo-
gąc inaczej przyjąć chore-
go z pomocą, umieścił go
w tlenowej komorze wyso-
kiego ciśnienia. Dziewięć
dni trwała walka o życie
chorego; po sześciu tygod-
niach opuścił szpital w do-
brym stanie.

Wypróbowano już także le-
czenie tlenem pod wysokim
ciśnieniem w 70 przypadkach
zatrucia tlenkiem węgla, po-
legającego na tym, że usta-
je dopływ tlenu z płuc za po-
średnictwem hemoglobiny we
krwi do innych organów. Dok-
tor Smith z uniwersytetu w
Aberdeen, który pierwszy za-
stosował tego rodzaju lecze-
nie, uratował życie 63 pacjen-

tom. W szpitalu klinicznym
w Glasgow skonstruowano ka-
retkę pogotowia, wyposażo-
ną w tlenową komorę wyso-
kiego ciśnienia. W ten sposób
— oświadczył ostatnio pro-
fesor uniwersytetu w Glasgow
sir Charles Illingworth, że
każdy pacjent zatruty dwu-
tlenkiem węgla może być ura-
towany w ciągu godziny od
przybycia do naszego szpitala.

Zgodna opinia lekarzy, któ-
rzy stosują leczenie z po-
mocą tlenu pod wysokim
ciśnieniem, lub zetknięcia się
z tą metodą i jej wynika-
mi brzmi: tlen „wtłaczany”
do organizmu pod wysokim
ciśnieniem oraz operacje do-
konywane w komorach tle-
nowych mają wielką przysz-
łość.

Bolesław MARIANSKI

Międzynarodowa Federacja Zrzeszeń Studentów Medycyny — IFMSA obraduje w Gdańsku

Wczoraj w sali Ratusza
Staromiejskiego w Gdańsku
odbyło się uroczyste otwar-
cie sesji XIII Generalnego
Zgromadzenia IFMSA —
Międzynarodowej Federacji
Zrzeszeń Studentów Medy-
cyny. Obrady, w których
bierze udział ok. 80 delega-
tów reprezentujących ponad
30 krajów świata otworzył
prezes IFMSA Raphi Wal-
den (Izrael).

W pierwszym dniu obrad
wzięł udział wiceminister
zdrowia i opieki społecznej
F. Widy - Wirski oraz człon-
ek KC PZPR dr B. Krupa,
prorektor AMG dr med.
M. Górski. W imieniu stu-
dentów polskich delegat ZSP
Wojciech Leszczyński prze-
kazał przesłany IFMSA —
Raphi Waldenowi insygnia
prezesa ufundowane przez
studentów polskich.

Obrady XIII Zgromadzenia
Generalnego IFMSA — Mię-
dzynarodowej Federacji Zrze-
szeń Studentów Medycyny —
odbywające się po raz pierw-
szy w Polsce trwać będą do
19 bm w komisjach robo-
czych uczestnicy obrad usta-



U trumny Aleksandra Zawadzkiego zaciągali wartę górnicy kopalni „Ge-
nerał Zawadzki” dawniej „Paryż”. **CAF — fot. Szyperko**

Gospodarz na ziemi wydobytej z wody

Jadę nowodworską, asfaltową szosą i ogarniam
wzrokiem jak mogę najdalej żuławską równinę.
Jest prawie tak gładka jak trakt, ale bardziej od
niego barwna. Zioci się wzdłuż drogi pszenica, zie-
lenia łąki, bieleją maki, tu i ówdzie sterczą pa-
górki żętego zboża.

INNY zgola obraz rozta-
czają przede mną w swo-
ich wspomnieniach ak-
tualni gospodarze tych
ziemi, którzy osiedlili się tu,
tuż po wojnie.

Dostawaliśmy w PUR-ze
przydziały gospodarstw i to
parę, do wyboru. Cóż z tego,
kiedy nie można ich było o-
bejrzeć, bo stały pod wodą.
Radził mi sobie przy pomo-
cy łódki. Po dokonaniu wy-
boru trzeba było jeszcze po-
czekać z rok na osuszenie.

ZATRZYMUJE się w za-
grodzie 15-hektarowego
gospodarstwa Grzegorz
Paczkowski w Tujsku.
Historia właściciela to z
drobnymi odchyleniami hi-
storia większości osiadłych
tu rolników.

Otrzymałem to gospodar-
stwo w roku 1947 po powro-
cie z hamburskiego „offla-
gu”. Na początku było na-
tu we wsł szesień. Gdy poja-
rzyłem, rece mi opadły. Na
dzisiejszych polach — o tam,
niech pan spojrz — rogoża
rosła, chwasty i trzcinę. Mię-
dzy nimi w niższych miej-
scach błyskała woda. Strach
było zapuszczać się na te po-
la, a jeśli ktoś krowę miał i
wyperzał, to trudno było od-
naleźć.

Nad tymi szuwarami ster-
czyły odarte z dachów, bu-
dynki. W jednym z nich za-
mieszkał z żoną Stefanią
Paczkowski. Wśród rupieci
na podwórku znalazł w u-
żywalnym jeszcze stanie
plug, bronę drewnianą i
grabiarke.

— Dostałem na zagospo-
dowanie krowę i konia. Ziarno
na siew można było na-
być w ZSH w Nowym Sta-
wie. Już w pierwszym roku

zasiałem 12 ha pszenicy. Z
sąsiedniej wsi przywoziłem
20 wozów dachówek, żeby na-
prawić dachy. Tak roduł i
inni.

Przybywało we wsi osad-
ników. Nie wszyscy zostawa-
li. Tego i owego już po pa-
ru tygodniach przerażały
ciężkie warunki i wyjeź-
dzał szukać szczęścia gdzie
indziej. Byli i tacy, którzy
już z góry nastawiali się
na szaber.

Ale większość pozostała.
Wypożyczali sobie wzajem-
nie konie. Mimo to nie wi-
domo, jak dalby sobie ra-
de w tych pierwszych la-
tach, gdyby nie pomoc no-
wo utworzonego w sąsied-
nim Groszkowie PGR, gdzie
powstał ośrodek maszyno-
wy.

— Przyjeżdżał traktorzysta
i orał za darmo, temu, kto
pierwszy się zgłosił.
— Z banku rolnego dosta-
łem tak jak inni pożyczkę na
zasiewy i uprawę. No i tre-
ba było zakasać rekawy. W
roku 1950 już stanąłem na no-
gi. Miałem 5 krow, 2 konie
i taki taki sprzęt gospodar-
ski...

Większe maszyny jak
snopowiązałka, młocarnia i
motor elektryczny kupił
Paczkowski na spółkę z są-
siadami: Walentym Naster-
nakiem oraz Marianem i
Stanisławem Zagórskimi. I
ta, zrodzona z potrzeby
współpracy sąsiadów prze-
trwała do dzisiaj. Tyle, że
objęła szerszy krąg rolni-
ków, którzy zrzeszyli się w
kółku rolniczym.

WCHODZĘ do mieszka-
nia Paczkowskiego.
Dom jest drewniany, ale o-
bita nitymami pilśniowymi.
Jest sobota, wakacje i star-
sze dzieci gospodarza, zajęte-
go z żoną przy żniwach, ro-
bia w domu niedzielne po-
rządki. Gospodarz proponu-
je mi obejrzenie czterech wy-
godnie urządzonych pokoi.
Jak się dowiaduję, Grze-
gorz Paczkowski, gospodarz
na 15 ha we wsi Tujsk w
powiecie nowodworskim do-
robił się 14 sztuk bydła, w
tym 4 krowy dojnych. Całe
stado jest objęte kontrolą
użytkowości i akcją odgru-
liczania. Od roku 1957 sprze-
dał już 10 dorodnych jałó-
wek hodowlanych.
— Teraz chcę produkować

głównie mleko. Jak się uda,
to zwiększę liczbę krow do-
jnych do dziesięciu...

Przedtem jednak zamierza
Paczkowski unowocześnić
swoją oborę; wprowadzić do
niej urządzenia małej me-
chanizacji, a także otynko-
wać ściany.

— Remonty budynków po-
chłaniają mi prawie co roku
8—9 tys. zł. W ostatnich kil-
ku latach wydałem już na
nie ponad 45 tys. zł...

NIE ma co jednak żało-
wać tych wydatków.
Zadbane, dobrze utrzymane
budynki są zwierciadłem go-
spodarka, podobnie jak na
polu jego odbicie są pło-
ny. Paczkowski pozostał
wierny zasianej już w pier-
szym roku gospodarowania
pszenicy, której osiąga prze-
ciennie 25—28 q z ha. Po-
dobnie „sypie” mu rzepak.
Ponadto próbował nie bez
powodzenia uprawy traw
nasiennych, a ostatnio prze-
rzucił się na wysadki bu-
raków cukrowych.

Porównuje opłacalność
tych upraw, liczy: ostatnie
lata nie były zbyt urodzaj-
ne.

Tak jak inni przybyli
tu z różnych terenów kra-
ju i różnych gleb osadni-
cy w żmudnych doświad-
czeniach poznaje tujski go-
spodarz kaprysy żyznej żu-
ławskiej ziemi, po to, by
ją ujarzmić. I nie jest to
już „szyfrowa praca”.

Mineło zaledwie 19 lat.
Teresa CHUDEK

„Zefir” — nowoczesny telewizor „Made in Gdańsk”

Jeszcze w sierpniu spodziewa-
ne są na rynku krajowym pier-
wsze egzemplarze nowego i no-
woczesnego telewizora 17-calo-
wego „ZEFIR”. Kilka dni te-
mu w Gdańskich Zakładach
Radiowych T-18 uruchomiono
seryjną produkcję elementów
zuniifikowanego odbiornika te-
lewizyjnego, który w najbliż-
szych dniach wejdzie na taśmę
produkcyjną.

Powstałe w roku 1957 Gdań-
skie Zakłady Radiowe produ-
kowały początkowo odbiorniki
„Belweder I” oparte na licen-
cji Warszawskich Zakładów Te-
lewizyjnych. Pierwszą własną
konstrukcją gdańskich inżynie-
rów był telewizor „Neptun” —
tani, popularny odbiornik, pro-
dukowany przez długie lata ku
zadowoleniu entuzjastów TV.
„ZEFIR” jest ósmą z kolei
konstrukcją odbiornika telewi-
zyjnego „Made in Gdańsk”.
Wyposażony w 17-calowy ekran
o płaskiej lampie kineskopowej
(kąty nachylenia 110 stop) i to-
telektryczną regulacją kontrastu,
„ZEFIR” ma szansę sta-
nia się najpopularniejszym te-
lewisorem na polskim rynku.

Godną podkreślenia nowością
jest unifikacja wielu podsta-
wowych części telewizorów pro-
dukowanych przez gdańskie T-18,
dolnośląską „Diore” i warszaw-
skiego „Kasprzaka”. Należy o-
czekiwania w tej sytuacji znac-
znego polepszenia zaopatrzenia
rynku w części zamienne, cho-
ciaż konstruktorzy gwarantu-
ją jakość „ZEFIRÓW”.

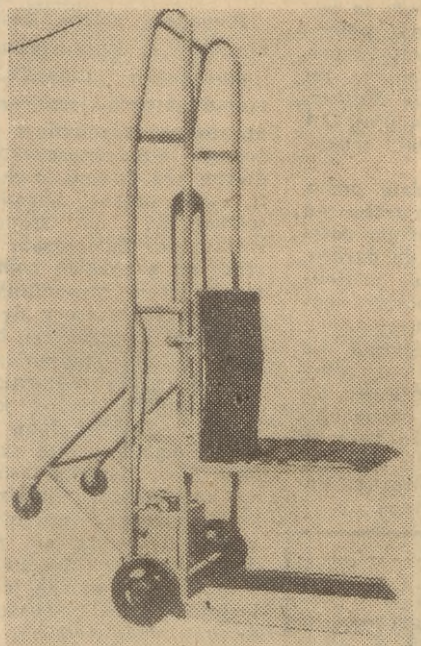


Fot. Z. Kosycarz

Uwaga!

Uwaga!

Pomysł o usprawnieniu prac w magazynach!



STERTOWNIK RĘCZNY typ PS-251 ułatwia pracę służąc do podnoszenia i przewożenia ładunków jak: skrzynie, worki i ciężkie detale o wadze do 250 kg. Cena hurtowa zł 14.100. Pomoże w tym także **ŻURAWIK „ŻYRAFA”** typ DZ-1001 za pomocą którego można unosić ciężary o wadze do 1000 kg. — Cena hurtowa zł 20.850. Podnoszenie odbywa się na zasadzie hydraulicznej przy użyciu pompki typu RPH-150.

Rozprowadza
i informacji udziela:



Centralna Hurtownia Artykułów Metalowych i Elektrotechnicznych

Warszawa, ul. Nowogrodzka 50, tel. 28-20-42

3448-K



SZEROKI WACHLARZ
wycieczek zagranicznych

poleca na sezon jesienny
»SPORTS-TOURIST«

Wprowadzamy nowy rodzaj wycieczek krótkich typu weekendowego do NRD. — Ceny od 1.300 zł wwyż. Szczegółowych informacji udzielają:

- Ekspozytura BTS „Sports-Tourist” w Gdyni, ul. 10 Lutego 13 (tel. 21-77-34)
- Oddział „Balt - Tourist” w Gdańsku, ul. Elżbietńska (tel. 31-38-74).

Zgłoszenia zbiorowe i indywidualne przyjmują wymienione placówki. 3536-K

Rzemieślnicza Sp-nia Pracy „Szklarz” Gdańsk - Orunia
zawiadamia Szanownych Klientów m. Sopotu, że

przeniesiony został punkt usługowy nr 5

z ul. Boh. Monte Cassino 9 d na ul. Chopina 13,
telefon nr 51-14-01

Zarząd prosi o dalsze korzystanie w nowym lokalu z usług dla ludności i instytucji z zakresu szklarstwa, szlifierstwa szkła, podlewu luster, oprawy obrazów itp.

3467-K

DLACZEGO NIE SPRÓBOWAĆ SZCZĘŚCIA

aby wygrać

500.000 ZŁ

NA LOS KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

3193-K

MATRYMONIALNE

PANNA lat 45 posiadająca nieruchomości, 1 ha ziemi, ogród w woj. lubelskim, pozna panią chętnie z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty — Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „SM-7788”. G-7788

ROZWIĘZANY lat 30 — pozna panią w celu matrymonialnym do lat 32, może być z dzieckiem. Najchętniej z mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń — Gdynia pod „SM-7780”. G-7780

KAWALER 36-letni, wysoki, reprezentacyjny, wyższe studia, na stanowisku pozna panią od lat 23-30 kulturalną, wartościową, zgrabną, miłą. Cel matrymonialny. Poważne oferty ze zdjęciami (zwrot i dyskrekcja zapewnione). Biuro Ogłoszeń Gdynia pod „SM-7795”. G-7795

LOKALE

NAUCZYCIELKA poszukuje pokoju od września na terenie Gdańska lub Wrzeszcza. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „19422”. G-19422

ZAMIEŃ 2 pokoje z kuchnią (komfort) centrum Gdyni na podobne w Gdyni. Wiadomość: Gdynia, Olsztyńska 24-3. G-7831

ZAMIEŃ pokój z kuchnią c.o. etażowe w Wrzeszczu na dwa pokoje z kuchnią samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń — Gdańsk pod „M-19474”. G-19474

SAMOTNA, miła po 40-tych samodzielną, rzemieślniczką, pozna zrównoważonego pana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdynia pod „Szczera przy jeździ”. G-7801

Zarząd Zieleni Miejskiej w Gdyni, Aleja Zwycięstwa 291A

upłynni:

kocioł c.o. stalowy pow. ogrzew. 25 m kw. rok bud. 1958, kocioł c.o. stalowy pow. ogrzew. 10 m kw. rok bud. 1958, kocioł c.o. stalowy pow. ogrzew. 10 m kw. rok bud. 1958, kocioł c.o. stalowy pow. ogrzew. 10 m kw. rok bud. 1958.

MALŻENSTWO bezdzietne (członkowie spółdzielni) poszukuje pokoju od września. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „19433”. G-19433

WYNAJME pokój centrum Wrzeszcza samodzielnym. Opłata z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „19458”. G-19458

ZAMIEŃ pokój z kuchnią plus ogródek we Wrzeszczu na większe w trójmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „19459”. G-19459

DWUPOKOJOWE, słoneczne po remoncie, ogród, Orunia, Żuławska zamienie na równorzędne nowe. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „19460”. G-19460

BYDGOSZCZ: 2 pokoje, kuchnia, przedpokój zamienie na 2 pokoje z kuchnią, trójmiasto. Mrowka, Bydgoszcz, Grunwaldzka 81-6. K-3468

PRACUJĄCA panią poszukuje pokoju. Telefon 31-63-29 po godz. 16. G-19465

KOMFORTOWE mieszkanie — jedno i dwupokojowe w Gdańsku zamienie na mieszkanie w domu przy znacznym do sprzedaży trójmiasto. Gdańsk, Skarpowa 20-7. G-19466

ZAMIEŃ dwa ładne pokoje z nowoczesnym urządzeniem, kuchnia, łazienka c.o. w Sopocie na pokój samodzielną z kuchnią, wygodę w Warszawie. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdynia pod „S-7800”. G-7800

ZAMIEŃ w Poznaniu pół domu z mieszkaniem na podobne w Gdyni. Poznań, ul. Bruna 40, Łukasiewiczowie. G-7803

CZŁONEK spółdzielni mieszkaniowej poszukuje mieszkania wylądzonego w Gdyni na dwa lata. Zapłaci z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdynia pod „S-7804”. G-7804

PRACUJĄCA studentka (członek spółdzielni) poszukuje pokoju w trójmieście od września lub października. — Telefon 21-17-98 od godz. 16-19. G-7805

ZAMIEŃ pokój z kuchnią z wygodami w centrum Łodzi na podobne w Gdyni lub Gdańsku. Czesława Gromadzka, Łódź, Wólczańska 73-3. G-7809

BEZDZIECNE małżeństwo poszukuje pokoju na ok. 40-42-46 od 17-22. G-7819

ZAMIEŃ mieszkanie jednopokojowe (pięć), śródmieście wylądzone. Wiadomość: tel. 21-23-05 do 12. G-7815

PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWE PRZEMYSŁU CIĘŻKIEGO
Zakład nr 3 w Gdańsku

PRZYJMIE W DZIERŻAWĘ:

BARAK drewniany, PLAC z przeznaczeniem na magazyny lub składowiska dla materiałów budowlanych, zlokalizowane na terenie Gdańska, Wrzeszcza lub Oliwy.

Blisze informacje telefonicznie w zarządzie zakładu — Gdańsk, ul. Marynarki Polskiej 14, telefon 31-74-83—84, w godz. 8—15. 3478-K

Rzemieślnicza Sp-nia Pracy „SZKLARZ”
Gdańsk-Orunia

ogłasza nabór uczniów

do nauki zawodu szklarskiego.

Wiek 14 do 16 lat. Nauka trwa 3 lata. Warunki wg ustawy z 2. 7. 1958 r. Informacji udziela dział szkolenia spółdzielni — tel. nr 31-15-00, godz. 12 — 15. 3466-K

Wojewódzkie Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego
Gdańsk — ul. Podwale Przedmiejskie 30

Z A W I A D A M I A

iz z dniem 1 sierpnia 1964 roku przeniosło swoje biura i wszystkie pracownie projektowe do

Gdańska-Wrzeszcza, ul. Grunwaldzka 76-78

Telefon nr 41-12-30 do 35

3531-K

● **CZĘŚCI DO MASZYN** i silników środków transportowych i sprzętowych: Praga W 3 S, Star S-42, 14, 20, 21, 25, Skoda-706, Tatra-111, Lublin, Zis-585, spychacz Fiat,

● **MATERIAŁY I SILNIKI ELEKTRYCZNE,**

● **MATERIAŁY** branży przemysłu włókienniczego, hutniczego, metalowego i chemicznego

sprzeda

w ramach likwidacji zbędnych zapasów przedsiębiorstw państwowym i spółdzielczym

Krakowskie Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Budownictwa — Kraków - Nowa Huta, ul. Kocmyrzowska — (przy placu targowym) telefon 416-93, 406-94.

Wykazy do wglądu w dziale zaopatrzenia.

3442-K

ODNAJME pokój 3 osobowy w Rumli. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdynia pod „S-7829”. G-7829

MALŻENSTWO z dzieckiem poszukuje pokoju wylądzonego. Sopot, telefon 51-19-16. G-7811

POSZUKUJE mieszkania 2 pokoje z kuchnią w trójmieście wylądzone. Wiadomość: tel. 21-23-05 do 12. G-7816

MALŻENSTWO bezdzietne (członkowie spółdzielni) poszukuje pokoju najchętniej Oliwa. Grottegera 2a-2. G-19424

KUPIMY, wydzierżawimy pokój z kuchnią lub kawalerkę wylądzone w trójmieście albo wynajmujemy pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „19482”. G-19482

BEZDZIECNE małżeństwo poszukuje pokoju na ok. 40-42-46 od 17-22. G-7819

ODNAJME pokój 3 osobowy w Rumli. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdynia pod „S-7829”. G-7829

ZAMIEŃ 2 pokoje z kuchnią (komfort) centrum Gdyni na podobne w Gdyni. Wiadomość: Gdynia, ul. Olsztyńska 24-3. G-7831

KUPIMY, wydzierżawimy pokój z kuchnią lub kawalerkę wylądzone w trójmieście albo wynajmujemy pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „19482”. G-19482

ZAMIEŃ mieszkanie jednopokojowe (pięć, śródmieście) lub trzykondygnacyjne kawalerkę lub inne wylądzone. — Telefon 31-51-09 po godz. 17. G-19491

POKÓJ do wynajęcia dla trzech panów. — Gdańsk-Wrzeszcz, Szymanowskiego 29-1. G-19495

DWA pokoje, wygodne koło Warszawy zamienie na podobne trójmiasto. Wiadomość: Wrzeszcz, Sienkiewicza 9a-4. G-19501

ZAMIEŃ pokój, kuchnia, wygodę nowe budownictwo w Gdańsku na podobne w starym budownictwie. — Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „19502”. G-19502

PRZYJMIE dwóch panów na pokój. Gd-Orunia, ul. Jedności Robotniczej 30-1. G-19503

KOMFORTOWA kawalerka plus pokój, wspólne wygodę (współlokator jed na osobę) zamienie na dwa pokoje samodzielną centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „19505”. G-19505

ZAMIEŃ 2 pokoje, kuchnia, nowe budownictwo w Tarnowskich Górach k/Katowic na podobne w trójmieście. Wiadomość: Wrzeszcz, Chrobrego 50.1. G-19439

MIESZKANIE okolica Radomia (własność) sprzedam — zamienie na kawalerkę Gdańsk. Oferty — Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „19343”. G-19343

2 DUŻE pokoje wylądzone, kuchnia łaźienka etażowe Gdynia-Cisowa przy petli trolejbusowej zamienie na podobne mniejsze trójmiasto. Telefon 23-78-40. G-19349

ZAMIEŃ 2 pokoje z kuchnią w Sopocie na Hel-skiej st. b. na równorzędnej w trójmieście najchętniej w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „19354”. G-19354

WYNAJME pokój wczasowiczom na sierpień blisko plaży, Gdańsk-Oliwa, Pomorska 1 m 16. G-19355

WRZESZCZ: dwupokojowe centralne, zamienie na jednopokojowe, ogród możliwość hodowli. Oferty — Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „19359”. G-19359

NAUCZYCIELKA (członek spółdzielni) z dzieckiem poszukuje pokoju od września Gdańsk lub Wrzeszcz na rok szkolny chętnie za korepetycje z matematyki. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „19361”. G-19361

SAMOTNA poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „19365”. G-19365

MŁODY, pracujący poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „So-19368”. G-19368

TRZYPOKOJOWE, komfortowe centrum Sopotu zamienie na 2-3 pokojowe samodzielną najchętniej n. b. Telefon 51-25-27. G-19372

POKÓJ 31 m kw. z werandą ca 10 m kw., tarasem z używalnością wygodę wylądzonego zamienie na mieszkanie jakiegokolwiek. Oferty Biuro Ogłoszeń — Gdynia pod „S-7776”. G-7776

WYNAJME samodzielną — pokój samotnemu panu. Redowo, Powstania Śląskiego 5. G-7783

BYDGOSZCZ: trzy pokoje, komfort zamienie na podobne w trójmieście. — Wiadomość: Sopot tel. 51-25-48. G-7790

ŁÓDŹ: pokój, kuchnia, wygodę centrum zamienie na podobne w Gdyni. Józef Błazik, Piotrowska 31. G-7793

ORUNIA: kawalerkę wolną z używalnością kuchni sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „19397”. G-19397

SAMOTNEMU panu odnajmę pokój. Gd-Wrzeszcz, ul. Ludowa 14. G-19404

WYNAJME umeblowany pokój na pół roku najchętniej dwom panom. — Oliwa, Grottegera 34/6. G-19413

STUDENTKA Politechniki poszukuje pokoju w trójmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „19419”. G-19419

PRZYJMIE wczasowiczów z utrzymaniem 2 pokoje — 6 osób. Tel. 41-48-72. G-19419

KUPIE mieszkanie wylądzone 2 pokoje, kuchnia, łaźienka w Gliwicach na podobne w trójmieście. Dzwonić po 15 Gdynia, tel. 21-83-35. G-7920

ZAMIEŃ dwa pokoje z kuchnią, superkomfort I piętro Kraków — Nowa Huta na równorzędnej najchętniej domek jednorodzinny trójmiasto. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „19752”. G-19752

ZAMIEŃ mieszkanie 4 pokoje, kuchnia, wygodę, telefon w Słupsku na 2 pokoje lub pokój z kuchnią w trójmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „19509”. G-19509

ZAMIEŃ 2 pokoje z kuchnią samodzielną na równorzędnej dzielnicą obojętną trójmiasto. Weronika Nastalia, Pruszczy Gd., ul. Chopina 18. G-19514

MŁODE, bezdzietne małżeństwo (członkowie spółdzielni) poszukuje pokoju w Gdańsku lub Wrzeszczu. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „19518”. G-19518

ZAMIEŃ 4 pokoje, kuchnia, łaźienka, spiżarnia, balkon s. b. na dwa mieszkania po 2 pokoje z kuchnią. Gdańsk, ul. Ławendowa 2-3 m. 7. G-19520

ŁÓDŹ: 1 pokój z kuchnią, wygodę zamienie na podobne w Gdańsku. Zgłoszenia proszę kierować na adres: Wrzeszcz, ul. K. Marksa 151 m. 6. G-19429

ZAMIEŃ 3 pokoje, kuchnia st. bud. Darłowo na jakiegokolwiek na Wybrzeżu Wiadomość: Gdańsk-Wrzeszcz, Fredry 9/3 godz. 17-20. G-19382

ZAMIEŃ pokój z balkonem, wspólna kuchnia n. b. na pokój z kuchnią lub większe budownictwo — dzielnicą obojętną. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „19384”. G-19384

ZAMIEŃ 2 pokoje z kuchnią b. słoneczne, ogródek możliwość hodowli na pokój z kuchnią w trójmieście. Gdańsk-Orunia — ul. Żuławska 57 m. 2. G-19394

Wszystkim przyjaciółom, kolegom z GDBR, Przyrodni Obwodowej, znajomym i bliskim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych męża, ojca i brata naszego

ś. + p.
JERZEGO FLAKOWICZA
ta drogą składamy serdeczne podziękowania
RODZINA
19720-G

Dnia 10 sierpnia 1964 r. zmarł w wieku lat 60 opatrzony Sakramentami św.

S. + P.

Jan Kalinowski

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 12 sierpnia 1964 r. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Srebrzysku. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w Bazylice św. Mikołaja o godz. 9 w dniu pogrzebu, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

żona, córki, brat i rodzina

G-19835

Dnia 9 sierpnia 1964 r. zmarł przeżywszy lat 57

ś. + p.

Feliks Kuśnierz

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w środę, 12 bm. o godz. 9.30 w kościele Serca Jezusowego w Gdyni. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy Szpitala Miejskiego na cmentarz Witomiński nastąpi w tym samym dniu o godz. 16.

Pogrążeni żalu i smutku

G-7999

żona, córka i syn

Nasz konkurs fotograficzny „Gdańsk i morze“



„W LUSTRZE MOTŁAWY“

fot. Cz. Bednarski (Gdańsk)

Piękna inicjatywa Czarnej Wody

Basen pływacki za „pół darmo“ Kiedy w trójmieście?

Nie, to nie żarty. Okazuje się, że przy właściwym nastawieniu zakładu pracy, miejscowych władz oraz społecznej postawie pracowników można wybudować piękny obiekt sportowy prawie za „pół darmo“. Przykładu nie trzeba szukać daleko: na skraju naszego województwa, w powiecie starogardzkim znajduje się szeroko znany zakład przemysłowy — Zakłady Płyt Piłśniowych w Czarnej Wodzie.

Przed kilku miesiącami z początkiem br. z inicjatywy dyrektora technicznego zakładów mgr inż. Adama Płoszka, który bawiąc w Bułgarii, Rumunii i na Węgrzech widział sporo nieskomplikowanych, ale w pełni przydatnych nie tylko jako kąpieliska, ale nawet dla celów wycieczkowych, postanowiono właśnie w tej niewielkiej osadzie zbudować basen.

1200-osobowa załoga zakładów oraz 2.300 mieszkańców Czarnej Wody przyjęło ten projekt z pełną aprobatą.

Wszyscy gremialnie zadeklarowali swą pomoc i, co ciekawsze, na deklaracjach się nie skończyło, lecz gdy przyszło do realizacji projektu, tylu było chętnych do pracy, że nie zawsze starczyło dla wszystkich stanowisk roboczych. Praktycznie na budowę basenu w Czarnej Wodzie nie wydano ani złotówki na robociznę, zaoszczędzając w ten sposób ok. 250 tysięcy złotych.

Zanim jednak doszło do budowy, komitet organizacyjny musiał zwalczyć multum biurokratycznych przeszkód. Najpierw nie chcieli zatwierdzić projektu, jako nietypowego. Po kil-

ku dosłownie miesiącach walki udało się przekonać kogo należy, że nawet projekt nietypowy, jeżeli jego główna zaleta jest znacznie niższy koszt budowy od projektu typowego, wart jest poparcia. Skąd jednak takie niskie koszty (niezależnie od wkładu pracy społecznej)? Otóż projekt przewidywał budowę basenu na wzór podobnych, budowanych na Węgrzech, o ścianach ukośnych, opadających do wewnątrz. W tym właśnie leży główne źródło oszczędności, gdyż przy takiej konstrukcji potrzeba o wiele mniej materiału zbrojeniowego, cieższe ścianki itd. aniżeli przy tradycyjnych ściankach pionowych. Wprawdzie basen musi być o tych kilka metrów dłuższy (na kątach buduje się pomosty drewniane) ale w sumie oszczędność jest olbrzymia, basen natomiast zachowuje przepisowe wymiary (długość 50 m, szerokość 25 m z odgródnym bojami mniej seem do nauki pływania).

Po kilku miesiącach starań otrzymano akceptację na podjęcie budowy i do pracy przystąpiono 6 czerwca, a całkowite gotowy obiekt oddano do użytku już w dniu Święta Odrodzenia 22 lipca. A więc znów rewelacja — 6 tygodni i basen gotowy, a nie chce się wierzyć.

Nie koniec na tym. Basen nie tylko ma specjalny brodzik z przysniami, niewielką wieżę z trampoliną (2,85 m głębokości pod trampoliną) ale otrzymuje z zakładów podgrzewaną wodę, a więc może być wykorzystywany od maja do końca października, co przy naszym klimacie ma też poważne znaczenie.

Obiekt zakłady przekazały w użytkowanie Oświatowej Radzie Narodowej, która obecnie czyni starania o zapewnienie odpowiedniej opieki. Dotąd obiekt nie ma jeszcze ani ratownika, ani instruktora.

Tak więc dzięki poświęceniu przez mieszkańców Czarnej Wody, przede wszystkim zaś przez pracowników miejscowych Zakładów Płyt Piłśniowych ponad 10 tysięcy godzin na pracę społeczną, dzięki pomocy takich ludzi, jak wspomniany już dyrektor Adam Płoszka, Klemens Słomski, Jan Sobczak, mistrz produkcji Józef Szarmach lub robotnik Bolesław Cherek, który pracował 100 godzin przy budowie basenu — osiedle otrzymało piękny obiekt sportowy.

Gdy się wyjeżdża z Czarnej Wody, nasuwa się refleksja: czy podobne, oparte na tej samej dokumentacji baseny nie mogą powstać i w innych miejscowościach?

Fale morskie wyrzuciły na brzeg zwłoki zaginionych

Przebywający na wczorajszym namiotowym koło Rechy mieszkańcy Gdyni Walaw Szeksztel i Kazimierz Skuriał wypłynęli 3 bm. jachtem „P-7“ na Zakłok Pucki. Od tego czasu zaginął po nich ślad. Rozpoczęte natychmiast poszukiwania nie dały wyników. Dopiero w niedzielę 9 bm. fale morskie wyrzuciły na brzeg, pomiędzy Rewą i Oslonino zwłoki dwóch mężczyzn. W jednym z nich rozpoznano W. Szeksztel. Przypuszcza się, że drugim topielcem jest Skuriał.

Czy nie można ich zbudować w trójmieście? Czy naprawdę trzeba całych lat dyskusji i papierkowych zmagani? Niewielka grupa ofiarnych ludzi z Czarnej Wody pokazała, że można przy dobrych chęciach zbudować bez wielkich nakładów finansowych przepiękny obiekt sportowy.

Piękne baseny zbudowano również w czynnie społecznym w Ustrzykach Dolnych i Lesku w Bieszczadach.

Czekamy na odzew następnych chętnych, przede wszystkim zaś Gdańskich, którzy praktycznie pozbawiony jest zupełnie jakiegokolwiek letnich basenów.

Roman STANOWSKI



Wczasowicze i turyści donoszą...

JESZCZE O NORKACH...

Niektóre sprawy stale powracają w skargach naszych czytelników z różnych stron trójmieścia. Do takich spraw dokuczających ludziom w Gdyni i Sopocie należą hodowle norek i inne prowadzone w mieście wbrew istniejącym zakazom.

Wczasowiczka z Katowic spędzająca urlop w Gdyni przy ul. Marchlewskiego pyta czy stacja San-Epid. pozwala na utrzymywanie hodowli norek przy ul. Marchlewskiego 11. (I wiadukt), trzymanie karmy w piwnicy itd. Zapach ryb panuje na całej klatce schodowej i w sąsiedztwie. Do ogrodu nie sposób w niektóre dni wyjść tak niemila woń wszędzie się unosi. Podobną skargę kieruje czytelniczka z ul. Zakopiańskiej w Gdyni. Sądzimy, że „norkowe“ sprawy warto by załatwić generalnie. Albo wolno prowadzić hodowle — albo nie i wtedy trzeba zlikwidować istniejące, nie zasłaniając się brakiem wiadomości o ich istnieniu.

TO SĄ SCIEŻKI?

Chmura oberwała się wczoraj z uwagi na temat ścieżek spacerowych na sopockich skwerach i w parkach, łączące z nadmorską promenadą; 6 osób w tym (dwóch mieszkańców Gdyni, zażywających sopockiego powietrza) wyrażało się bardzo krytycznie o niechlujstwie w utrzymaniu „parkowych szlaków komunikacyjnych“.

„Ścieżki, które znam przed 3 laty — mówi dr L. M. z Katowic — nie mają wiele z tym słowem wspólnego. Nie proponuje wykładania ich płytami chodnikowymi, ale przecież istnieją sposoby na odpowiednie ich utwardzenie, na pielęgnowanie!“

Trzeba pamiętać, że do parku chodzi się na tzw. spacer, bez obowiązku nakładania sznurowanych „piónerek“, czy w ogóle zamkniętych bucików, jakie bierze się „w plener“.

Założenie zaniedbana jest cała betonowana promenada Al. Wojska Polskiego, skandalicznie przedstawia się (ongis utwardzona) spacerowa ścieżka, wiodąca w kierunku Orłowa, to samo w kierunku Jelitkowa. To samo dotyczy parku w sąsiedztwie Szpitala Reumatologicznego, także parku północnego. Nie dość, że zaniedbana generalnie. Ktoś, chcąc wyrównać dziury, pozyspywał je jakimś czarnym mgiem. Jakże wyglądała mgia po przejściu przez park!

— Czy doprawdy — zapytuje trochę złośliwie pani N. K. z Częstochowy — Sopot jest tak pewien sytuacji, jaką sobie wyrobił wśród letników, kuracjuszy itp., że ma już podstawy do ich lekceważenia? Wydaje mi się, że „taksa kuracjuszy“ to nie tylko okazja oddychania sopockim powietrzem... itd. itp.

Z przykrością dedykujemy te (i podobne opinie) władzom miejskim. Z tym większą przykrością, że... opinie są słuszne.



P. JERZY MAJEWSKI — GDANSK. — Szczegółowych informacji udziela Panu sekretariatowi licząc ogólnokształcących dla pracujących, mieszczących się w Gdańsku przy Władach Piastowskich 6 (tel. 31-67-31); we Wrzeszczu — przy ul. K. Ieczowa 1-a, telefon 41-07-63 i przy ul. Piastowskiej 7/3 (tel. 41-92-97)

Widocznie Moskiewicz ina częj rozumie „koleżeństwo“; mianowicie tak: co twoje, to... moje.

Konieczne są lusterka

Powodem wielu drobniejszych, a czasem nawet i poważnych wypadków tramwajowych jest ruszenie wozu natychmiast po sygnale konduktora, konduktor zaś dzwoni w chwili, kiedy ostatni człowiek wszedł już na stopnię tramwaju. Tymczasem jeszcze na przednich pomostach „trwa wysiadanie“, często przedłużające się w wypadku wózków czy bagażu i tego wysiadania bardzo często motorniczcy nie zauważa, bo w jaki sposób? Radą byłoby tu — jak są obecnie w autobusach — lusterka wsteczne pozwalające widzieć motorniczemu wszystkie wejścia. Rzecz nie jest droga i niewielkim nakładem kosztów można je za instalować we wszystkich wozach motorowych, na to chyba WPKGG stać. Zapobiegnie to niejednemu wypadkowi w tej liczbie, kto wie czy nie śmiertelnemu także. (jak)

VII Festiwal Muzyki Organowej w katedrze oliwskiej

W szóstym recitalu w ramach tegorocznego Festiwalu Muzyki Organowej zagrać będzie JERZY ROSIŃSKI (Kielce). Pierwsze kroki w muzyce stawiał pod kierunkiem swego ojca, Józefa, doskonałego organisty katedry kieleckiej.

Studia muzyczne ukończył w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Warszawie w klasie organów prof. F. Rączkowskiego w 1961 roku.

Z działalności artystycznej należy wymienić recitale organowe w Polskim Radiu, udział w koncercie Muzyki Współczesnej w Filharmonii Narodowej oraz liczne recitale organowe w różnych miastach Polski.

W jego wykonaniu usłyszemy utwory: G. Muffata — Passacaglia g-moll, J. Pachelbela — Chorale D-dur, J. S. Bacha — Toccata Doryck., J. Brahmsa — Preludium i Fuga g-moll, A. Blocha — sonata organowa. Ze względu na poważny charakter koncertu odbędzie się on w dniu dzisiejszym. Początek recitalu o godz. 20. Bilety rozprowadzają wszystkie „Orbis“ trójmiejskie.

Dzisiaj...

TEATR

Nieczynne.

KINA

Nieczynne.

RADIO

Program Rozgłośni Wyrzeża na dzień 11 sierpnia 1964 r. Według zapowiedzi spikera.

11.00 WYKONANIE na dzień 11 sierpnia 64 r. WTOREK

14.55 Sprawozdanie z uroczystości pogrzebowych przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego, 19.30 „Generał Zawadzki“, reportaż z kościoła w Dąbrowie Górniczej, 20.00 Dziennik, 20.40 „Requiem“ Mozarta w wyk. Państw. Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk“, 21.00 Dziennik.



TYLKO W ROZPYLACZACH

Ostatnio kilka naszych czytelników zwróciło uwagę na drobny, lecz dla kobiet bardzo istotny fakt. Otóż od dłuższego już czasu w perfumeriach i drogeriach trójmiejskich na pytanie, czy jest lakiery do włosów sprzedawcy oferują ten płyn wyłącznie w rozpylaczach po 40 zł.

Wydaje się nam, że jest to — delikatnie określając — wyciąganie pieniędzy z kieszeni. Sądzimy, że dyrekcja MHD i kierownictwo PSS wyjaśnią tę sprawę.

KALIBER 4,5

Inny nasz czytelnik żali się na zupełnie odmienne braki w handlu. Jest on posiadaczem pozwolenia na broń (wiatrówkę). Niestety, z blażej przyczyny musi rezygnować z przyjemnej przygody, jaką stanowi polowanie, ponieważ w sklepie sportowym w trójmieście nie można otrzymać kulek do wiatrówki kaliber 4,5. Sytuacja taka zresztą trwa już ponad 2 lata.

Sądzimy, że i tę sprawę szybko wyjaśnimy i dowiemy się, iż zanim nadejdzie jesień, a z nią okres polowań, poszukiwane kulki znajdą się w sprzedaży.

W Oliwie na ul. Grunwaldzkiej tramwaj linii „4“, prowadzony przez motorniczego Feliksa D., wymusił pierwszeństwo przejazdu przed motocyklem „K-750“ z wózkami bocznymi. Kierowca motocykla Eugeniusz J., pragnąc uniknąć zderzenia wjechał na pobocze, wskutek czego motocykl przewrócił się. Siedzący na tylnym siedelku Feliks S. został wyrzucony na tory, gdzie jadący tramwaj zmieścił mu prawą nogę, zaś znajdującą się w bocznej części wózku Lucja Z. doznała wskutek upadku wstrząśnienia mózgu. Kierowca motocykla odniósł liczne ogólne obrażenia.

Na ul. Ślaskiej w Oliwie motocykl „Jawa“, prowadzony przez Zygmunta J., wymusił pierwszeństwo przejazdu przed samochodem osobowym „KDF“, który z kolei ścigał zakreślony zderzenia jadącą na motocyklu 56-letnią Salomea M. odniosła ciężkie obrażenia.



„STARE I NOWE“

fot. Ryszard Adam Kiełński (Gdańsk)

Jeszcze w tym roku Gdynia otrzyma nowy cmentarz komunalny W planie — budowa cmentarza na Oksywiu

Jeszcze w tym roku Wydział Gospodarki Komunalnej Prezydium MRN w Gdyni przewiduje oddanie do użytku nowego cmentarza komunalnego. Znajduje się on w Małym Kacuku przy ul. Spokojnej. Prace inwestycyjne, przeprowadzone kosztem 6 milionów złotych, są już w stadium końcowym.

Potrzeby Gdyni w tym względzie są jednak daleko większe, gdyż cmentarz na Oksywiu i Obłuwie są niemal całkowicie wykorzystane. Wkrótce przewiduje się rozpoczęcie prac przy wykonywaniu dokumentacji technicznej budowy nowego cmentarza na Oksywiu przy ul. Dykmana. Również pilną sprawą jest budowa cmentarza dla nowej dzielnicy mieszkaniowej w Chylonii. Największy gdyniński cmentarz przy ul. Witomińskiej niestety nie będzie ogrodzony w tej pięciolate, a to z braku funduszy. Ogrodzenie to pochłonie ok. 700 tysięcy złotych. Prezydium

MRN w Gdyni czyni starania o uwzględnienie tej sumy w następnej pięciolate zwyczajowej, że ogrodzenie cmentarza witomińskiego jest bardzo potrzebne.

W związku z naszą notatką na ten temat, w której poruszyliśmy m. in. sprawę kradzieży dokonanych na tym cmentarzu, Prezydium gdynińskiej MRN wyjaśnia, że ostatnio nie było doniesień o kradzieżach. W latach ubiegłych zatrudniano na tym cmentarzu specjalnego dozorcę, ostatnio jednak zrezygnowano z jego usług z braku pieniędzy, ponadto dozorca ten z natury rzeczy ograniczał się tylko do ochrony budynków administracji cmentarza, sam bowiem nie był w stanie chronić przed złodziejami 15-hektarowego obszaru powierzonego jego pieczy.

Sprawę ochrony cmentarza przed złodziejami przekazano uwadze Komendy Miejskiej MO w Gdyni. (a)